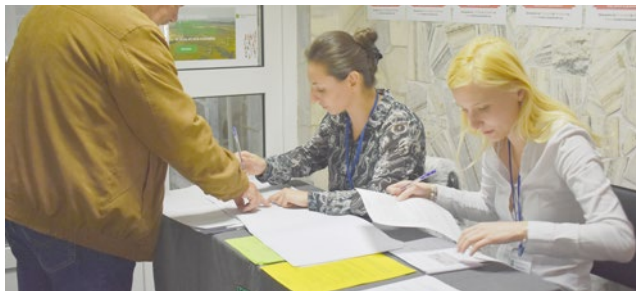


### Spotkanie pokoleń w Korszach



DRUGĄ CZĘŚCIĄ OBCHODÓW „DNIA PAMIĘCI KRESOWEJ” BYŁO „SPOTKANIE POKOLEŃ” W MOK-U STR. 2

### Mieszkańcy Korsz wybierają projekty do budżetu obywatelskiego



SZEŚĆ PROJEKTÓW MA SZANSE NA POWODZENIE W DRUGIEJ EDYCJI KORSEŃSKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO. STR. 4

### Będzie ścieżka rowerowa z Korsz przez Reszel do Kętrzyna



DO PODPISANIA DOKUMENTÓW DOSZŁO MINIONEJ ŚRODY W KĘTRZYŃSKIM RATASZU. STR. 4

Nr 6/2018 | Czasopismo Lokalne Gminy Korsze



# Tvoja Gmina Korsze

Ryszard Ostrowski:

## Staram się działać dla całej gminy Korsze

STR. 3



### PIKNIK PATRIOTYCZNY W KRASKOWIE



Popularyzacja muzyki, tańca i regionalnych potraw to główne idee projektu realizowanego przez Folklorystyczny Zespół „Reszelanie”.

STR. 6

### NASZA BIBLIOTEKA MA JUŻ 70 LAT!



Doskonale w nowym sezonie rozgrywek IV ligi spisują się zawodnicy MKS Korsze. Po sześciu kolejkach podopieczni Mariusza Niedziółki są wiceliderami tabeli.

STR. 7

[WWW.KORSZE.PL](http://WWW.KORSZE.PL)



## Wśród uśmiechów, wspomnień i wzruszeń Spotkanie pokoleń w Korszach

W Korszach odbyły się uroczystości pod hasłem „Dzień Pamięci Kresowej”. Obchody rozpoczęły się mszą świętą w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego. Drugą częścią obchodów było „Spotkanie Pokoleń”, które odbyło się w Miejskim Ośrodku Kultury.

Obok Ryszarda Ostrowskiego – burmistrza Korsza, w spotkaniu uczestniczyli też Jarosław Pieniak – starosta kętrzyński, Łukasz Wiśniewski – wicestarosta i Joanna Gelzman – pełnomocnik marszałka województwa ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi. Paweł Rogiński, główny organizator uroczystości, był poseł na Sejm oraz prezes kętrzyńskiego oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, podkreślił jak dużą rolę w podtrzymaniu polskiej tożsamości narodowej ma pamięć o tragicznych losach Polaków na Kresach Wschodnich po 17 września 1939 r. oraz podziękował burmistrzowi Korsza za pomoc w zorganizowaniu uroczystych obchodów.

Uczestnicy spotkania mieli okazję zapoznać się z sytuacją Polaków na Kresach Wschodnich po 1939 roku, którą przedstawił Piotr Sańko, kierownik referatu oświaty i kultury w Urzędzie Miejskim w Korszach. Z kolei Aleksander Puszko, przewodnik turystyczny oraz właściciel muzeum poświęconego kulturze mazurskiej w Owczarni, omówił repatriację Polaków ze Wschodu na tereny zachodnie.

„Spotkanie Pokoleń” było okazją do podziękowania za szerzenie kultury kresowej. Wyróżnienia od Jarosława Pieniaka otrzymali za

to Maria Rutkowska, Jerzy Paukszto, Józef Kondratowicz, Krystyna Baczkowska oraz Czesława Rogińska. Ryszard Ostrowski wyróżnił też mieszkańców gminy Korsze: Teresę Wangin oraz Witolda Wojszkuna, dziękując im za popularyzowanie i utrwalanie pamięci o ludziach i ich czynach.

Po wystąpieniach przyszedł czas na przerwę kawową, podczas której, można było obejrzeć wystawę ukazującą Kresy Wschodnie w literaturze polskiej. Spotkaniu towarzyszyło wiele uśmiechów, rozmów i wzruszeń.

Jerzy Paukszto przybył do Korsza w kwietniu 1946 roku. Miał wówczas 6 lat. Wspomina, że on i jego najbliżsi wysiedli na peronie towarowym. Dzisiaj jest tam nieużytek.

– Moja pamięć jest mglista, więcej wiem z opowiadań rodziców – mówi Jerzy Paukszto. – Wymeldowaliśmy się na stacji w Korszach, gdzie okazało się, że jest tam też nasz ksiądz z Turmont, Stanisław Lachowicz. Był naszym opiekunem, witał wszystkich przyjeżdżających ze Wschodu.

Jak mówi pan Jerzy, osiedlenie nowych terytoriów powojennej Polski nie polegało na tym, że przesiedleńcy mieli przydzielone adresy. Sami musieli szukać swojego miejsca. Takie znalezione domostwo, gospodarstwo było oznaczane deską z napisem „zajęte”.

Tata przywiózł ze sobą kilka koni, więc miał czym jeździć i szukać – wspomina Jerzy Paukszto. – W Korszach mieszkaliśmy około dwóch tygodni, a cały dobytek był na peronie. Starsze rodzeństwo go pilnowało.

Tata pana Jerzego znalazł swój miejsce w Reszlu,

w dzisiejszych okolicach stadionu. Miał ze sobą także 10 uli pszczół, ale jak wspomina jego syn, bieda była wtedy okrutna.

– To były tragiczne czasy. Ogromne szkody zrobiła propaganda, która głosiła, że niedługo wybuchnie trzecia wojna światowa. Przepływ informacji nie był taki jak dzisiaj. Ludzie zostawili na Wschodzie cały dobytek swojego życia i jechali w nieznaną – wspomina Jerzy Paukszto.

Innym z przybyłych wówczas na nasze tereny był Józef Kondratowicz. W 1946 roku miał 14 lat.

– Na Braślawszczyźnie wydawano nam dokumenty, z których wynikało, że jedziemy np. do Wielkopolski. Później okazało się, że stawaliśmy w różnych miejscach – opowiada Józef Kondratowicz, który ostatecznie również trafił w okolice Reszla, do Dębniaka.

– Przyjechaliśmy najpierw do Olsztyna. Mąż sąsiadki osiedlił się w Korszach i zatrudnił na kolei. Załatwił, że przyłączono nasz wagon do transportu i przyjechaliśmy do Korsza. Wcześniej w Olsztynie staliśmy siedem dni.

Pan Józef wspomina, że on i jego rodzina wszystkiego musieli szukać we własnym zakresie. Pamięta, że miejscowej ludności nie było już zbyt dużo. Ci, którzy zostali nie mieli nic, gdyż Armia Czerwona zdążyła się już nimi „zająć”.

W tych mrocznych czasach powstały też niecodzienne historie. Przez całą tę zawieruchę Józef Kondratowicz w jednym roku ukończył cztery klasy szkoły podstawowej (!). Po szkole średniej pracował w Olsztynie jako geodeta. W 1954 roku znalazł się w Kętrzynie, bo tu



taj oprócz pracy, czekało na niego również mieszkanie. Geodetą, a wcześniej mierzniaczem, był do 1998 roku, do emerytury. Uczestniczył m.in. w odbudowie kościoła w Korszach.

Jerzy Paukszto dodaje, że władze rosyjskie nie chciały wypuszczać ludzi. Zamożni i inteligencja starali się wyjechać, gdyż groził im Sybir.

– Autochtoni szybko zrozumieli, że na Wileńszczyźnie nie doznaliśmy zbyt wielu krzywd ze strony Niemców, więcej od Rosjan. My mieliśmy z nimi pozytywne stosunki. Gorzej było z przy-

byszami z centralnej Polski – mówi Jerzy Paukszto. – Niektórzy za dnia pilnowali porządku w mundurach, a po służbie zdejmowali mundury i szli gnębić Niemców. Najbardziej wystraszone były kobiety, które tu zostały...

Pan Jerzy dodaje, że „Centralaki” zawsze uważali się za lepszych.

– My byliśmy „Wilniukami”, a byli tu jeszcze „Zabugowcy” i po akcji „Wisła” doszli Ukraińcy – mówi pan Jerzy, który po osiedleniu się w Reszlu przez 30 lat był prezesem Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy. – Byli-

śmy żądni wiedzy. Wykształciliśmy się, wychowaliśmy dzieci – dodaje.

– Mówiono nam, że tam Polski już nie będzie, że jedziemy do nowej Polski – podsumowuje Paweł Rogiński. – Teraz jesteśmy za budową największego pomnika świata: Pamięci w naszych sercach. Pamiętajmy, a będziemy pamiętani...

Organizatorami Dnia Pamięci Kresowej są Stowarzyszenie Braślawian, Wspólnota Polska, Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Korszach, Gmina Korsze i Miejski Ośrodek Kultury. **red**

## Burmistrz uczestniczył w odsłonięciu symbolicznej tablicy W Korszach pamiętają o ofiarach Sybiru

Mieszkańcy Korsza upamiętnili ofiary sowieckich wywózek na Syberię. Głównym elementem uroczystości było odsłonięcie tablicy ku pamięci Polaków zmarłych i pomordowanych w latach 1937-1957 na zesłaniu w Związku Radzieckim.

Uroczystość, w której uczestniczył m.in. Ryszard Ostrowski, burmistrz Korsza, została zorganizowana przez

Związek Sybiraków Regionu Warmińsko-Mazurskiego. Wydarzenie rozpoczęła msza święta w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Korszach, a jego kulminacyjnym momentem było odsłonięcie i poświęcenie pamiątkowej tablicy ku pamięci Polaków zmarłych i pomordowanych w latach 1937-1957 na zesłaniu w Związku Radzieckim. Tablica została umieszczona na murze przy kościele. **red**





Rozmowa z Ryszardem Ostrowskim, burmistrzem Korsz

# Staram się działać dla całej gminy Korsze

- Pracuję dla ludzi już od kilkunastu lat i cieszy mnie to, że po tylu latach moja praca jest pozytywnie oceniana. Staram się działać nie tylko dla miasta, ale dla całej gminy Korsze – mówi Ryszard Ostrowski, z którym o kończącej się kadencji 2014-2018 w perspektywie nowych wyborów samorządowych rozmawiał Robert Majchrzak.

- Panie burmistrzu, kończy się kadencja samorządowa 2014-2018. W najbliższą niedzielę mieszkańcy gminy Korsze zadecydują czy chcą, żeby ponownie był Pan ich burmistrzem. Co w tym momencie chce Pan powiedzieć ludziom?

- Żeby oddali swój głos zgodnie ze swoim rozsądkiem, mają na uwadze wszystko to, co wydarzyło się i zostało zrobione w gminie Korsze do tej pory, chociażby podczas kończącej się kadencji. Dotychczas ten rozsądek przewyższał i jestem przekonany, że w najbliższych wyborach również zwycięży. Zachęcam mieszkańców gminy Korsze do wzięcia udziału w wyborach 21 października. Uważam, że osoby nie biorące udziału w wyborach nie mają później moralnego prawa do narzekania i krytyki tych wybranych.

- Jaka była ta kończąca się kadencja?

- Trudna i pracowita. Trudna, gdyż w ferworze walki w poprzedniej kampanii wyborczej, opozycyjna większość radnych próbowała początkowo utrudniać mi pracę jak tylko mogła. Pracowita, gdyż obok wspomnianych trudności, przeprowadziliśmy w tej kadencji jedne z największych inwestycji w historii gminy. To hala widowiskowo-sportowa, której przez lata nie mieliśmy jako jedyni w powiecie i która okazała się przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę” i dziś tętni życiem, to też termomodernizacja obiektów oświatowych: szkół w Garbnie, Łankiejmach i Korszach oraz przedszkola w Korszach. Jest to inwestycja warta niemal 8 milionów złotych i pozwoli nam na oszczędniejsze funkcjonowanie szkół, a więc na przestrzeni lat bezpośrednio odczujemy jej skutki. Poza tym nasze dzieci będą teraz uczyć się w bardziej komfortowych warunkach, a nauczyciele w takich warunkach pracować. Kończąca się kadencja to też ciągła modernizacja dróg, remonty świetlic wiejskich i szereg innych działań mających na celu polepszenie warunków życia mieszkańców gminy w sferze publicznej. To chociażby budżet obywatelski, który bardzo pozytywnie został odebrany przez mieszkańców Korsz w ubiegłym roku i obecnie realizujemy jego drugą edycję.



- Co konkretnie jest wykonywane w ramach Korszeńskiego Budżetu Obywatelskiego 2018?

- Plac zabaw z siłownią przy ulicy Mickiewicza, chodnik na Ogrodowej i chodnik na Mickiewicza. Pozostając przy inwestycjach, chciałbym wspomnieć

o niezbyt dużych działaniach, ale bardzo ważnych z punktu widzenia mieszkańców gminy. To są inwestycje związane z Lokalną Grupą Działania „Barcja”: modernizacja świetlicy wiejskiej w Tołkinach i boisko w Glitajnach. Przy tym drugim działaniu odbyły się już trzy przetargi - za chwilę ogłosimy czwarty - i nie znalazł się żaden wykonawca. To jest właśnie konsekwencja zmiany rynku pracodawcy na rynek pracownika. W tym miejscu chcę podziękować mieszkańcom Glitaj, którzy nieodpłatnie angażują się w prace związane z budową tego boiska. Sami wykonali ogrodzenie i piłkochwyty...

- Czy te wszystkie działania były skoncentrowane na kadencji 2014-2018, czy mają one – przy założeniu, że ponownie będzie Pan burmistrzem Korsz – być kontynuowane w przyszłych latach?

- Oczywiście rozpoczęliśmy już starania o kolejne dofinansowania do kolejnych inwestycji. Złożyliśmy już kompletne wnioski do marszałka województwa o dofinansowanie inwestycji w Korszach oraz dróg w Ba-

bieńcu i Prosej. W przypadku inwestycji drogowych owocuje dobra współpraca z Powiatem Kętrzyńskim. Świadczy to o tym, że tak to właśnie powinno wyglądać również w przyszłości. Złożyliśmy też wnioski o przyznanie środków na termomodernizację sześciu obiektów użyteczności publicznej: ośrodka zdrowia, siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej w Korszach, Miejskiego Ośrodka Kultury, stadionu, Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej i urzędu miejskiego. To są bardzo kosztowne działania, a realizacja tych inwestycji wymaga dużego nakładu pracy i doświadczenia.

- To doświadczenie jest też niezbędne przy konstrukcji budżetu gminy Korsze na rok 2019.

- Zdecydowanie tak. Tym bardziej, że czasu mamy już niewiele. Do 15 listopada musimy przedstawić kompletny projekt budżetu na rok 2019. Ile to znaczy dla całej gminy najlepiej pokazują niedawne jeszcze „prze-pychanki” ze strony niektórych radnych. Nie mieliśmy uchwalonego budżetu i nie mogliśmy realizować pewnych bardzo istotnych dzia-

łań przez kilka miesięcy.

- Obok działań inwestycyjnych w gminie Korsze realizowane są również działania pro społeczne, takie jak chociażby powołanie Rady Seniorów. Czemu ma służyć ta rada?

- Jesteśmy społeczeństwem, w którym seniorów przybywa. Warto więc taką radę powołać. Choćby po to, aby ci ludzie mogli w łatwiejszy sposób pokazać swoje problemy, wskazać jak można im w nich pomóc, czy też służyć swoim doświadczeniem i podpowiadać w jakim kierunku rozwijać gminę. W powołaniu i funkcjonowaniu takiej rady widzę głęboki sens. Seniorzy powinni być jak najdłużej aktywni, dla dobra ich samych, ale i nas wszystkich.

- Środowisko seniorów jest w Korszach dosyć prężne, że wspomnę dwa kluby seniora i kilka kół gospodyń wiejskich.

- Zgadza się, seniorzy działają prężnie, a myślę, że uaktywnią się jeszcze w innych rejonach naszej gminy. To wszystko jest potrzebne i dlatego poprzez Radę Seniorów chcemy poświęcać jeszcze więcej uwagi tej

grupie. Jednocześnie nie zapominać też o dzieciach i młodzieży. We wszystkim musi być zachowana odpowiednia równowaga.

- Na początku naszej rozmowy wspomniał Pan o trudnościach, jakie na początku kadencji 2014-2018 zafundowali Panu niektórzy radni. Z czasem chyba jednak przekonali się do Pańskich działań, skoro w tym roku radni jednogłośnie udzielili Panu absolutorium.

- Tak. W odróżnieniu od lat poprzednich, tym razem żaden z radnych nie miał wątpliwości. Rada jednogłośnie zadecydowała o przyznaniu mi absolutorium. Uważam to za docenienie nie tylko mojej pracy, ale także pracy moich współpracowników z urzędu i jednostek podległych. Jest to również motywacja do dalszej pracy, bo przecież jeszcze dużo jest do zrobienia. Pracuję dla ludzi już od kilkunastu lat i cieszy mnie to, że po tylu latach moja praca jest pozytywnie oceniana. Staram się działać nie tylko dla miasta, ale dla całej gminy Korsze.

- Dziękuję za rozmowę.



Jest porozumienie w sprawie budowy ścieżki rowerowej

## Skomunikowanie turystycznych perełek receptą na rozwój turystyczny regionu



Związek Gmin Barcja w Kętrzynie podpisał porozumienie oraz list intencyjny z Gminami Korsze, Reszel i Kętrzyn, Powiatem Kętrzyńskim oraz Miastem Kętrzyn. W ramach wspólnego projektu powstanie ścieżka rowerowa na trasie Korsze – Reszel – Św. Lipka – Kętrzyn. W wydarzeniu tym uczestniczył m.in. Ryszard Ostrowski, burmistrz Korsze.

Do podpisania dokumentów doszło minionej środy w kętrzyńskim ratuszu. Pierwszym etapem porozumień będzie rozpisanie przetargu na wykonanie dokumentacji technicznej ścieżki. - To wyjątkowa chwila dla naszych mieszkańców i ważna sprawa dla rozwoju powiatu i poszczególnych gmin – powiedział Marek Janiszewski, burmistrz Korsze. - Do tej pory zostaliśmy pominięci w programach budowy ścieżek rowerowych. Z naszej inicjatywy zmierzamy do zmiany tego stanu i żeby te ścieżki w końcu powstały.

Marek Janiszewski zaznaczył też, że prace nad projektem nie były łatwe.

- Sam wykup gruntów trwał cztery lata. Niektórzy właściciele mieszkają za granicą, więc ściąganie ich na samo podpisanie aktu notarialnego czasami graniczyło z cudem – dodał burmistrz Reszla.

Ryszard Ostrowski, burmistrz Korsze, stwierdził, że Gmina Korsze zawsze była otwarta na inicjatywę budowy ścieżki.

- W Korszach mamy Green Velo i od początku brakowało jej połączenia z Reszlem i Świętą Lipką – zaznaczył

Marek Janiszewski i Ryszard Ostrowski. Fot. Robert Majchrzak

Ryszard Ostrowski i dodał, że takich wspólnych inicjatyw potrzeba jak najczęściej. Istotność tej inwestycji ze względu na ruch turystyczny zaznaczył też Paweł Bobrowski.

- Lepiej późno, niż wcale – powiedział wójt gminy Kętrzyn. - Skomunikowanie naszych dwóch turystycznych perełek, Świętej Lipki i Wilczego Szańca z siecią Green Velo, wpłynie korzystnie na rozwój turystyczny całego powiatu.

Swoje poparcie dla tego typu przedsięwzięć wyraził również Jarosław Pieniak. Starosta kętrzyński zauważył, że Powiat „nie ma wyjścia i musi zaangażować się w ten projekt”. **rm**



## Sześć projektów w drugiej edycji KBO Mieszkańcy Korsza wybiorą projekty do budżetu obywatelskiego

Głosować nad zadaniami KBO można w urzędzie lub przez internet.

Fot. Robert Majchrzak

Sześć projektów ma szansę na powodzenie w drugiej edycji Korszeńskiego Budżetu Obywatelskiego. Głosowanie nad tym, które z nich zostaną zrealizowane, rozpoczęło się 15 października i potrwa do 19 października.

Łącznie do KBO 2019 zgłoszono siedem projektów. Jeden został odrzucony, gdyż wnioskowana kwota przewyższyła znacznie kwotę uchwaloną przez radnych. Do głosowania mieszkań-

ców komisja ds. budżetu obywatelskiego dopuściła sześć projektów: wymianę nawierzchni chodnika przy ul. Dworcowej, budowę placu rekreacyjnego i placu zabaw przy ul. Skłodowskiej oraz modernizację

infrastruktury technicznej na stadionie miejskim – na osiedlu nr 1, doposażenie placu zabaw i siłowni przy ul. Mickiewicza oraz plac zabaw przy ul. Słonecznej – na osiedlu nr 2, budowę parkingu przy ul. Orzeszkowej – na osiedlu nr 3. Głosowanie nad projektami zostanie przeprowadzone w Urzędzie Miejskim w Korszach oraz w internecie. **rm**

### Projekt unijny dla najmłodszych

## Kompetentne przedszkolaki w Gminie Korsze

Gmina Korsze w partnerstwie z Project Hub sp. z o.o. realizuje projekt „Kompetentne przedszkolaki w Gminie Korsze”. Celem programu jest poprawa jakości kształcenia w zakresie kształtowania kompetencji kluczowych dzieci w wieku przedszkolnym.

Projekt realizowany jest w Przedszkolu Miejskim w Korszach i OWP przy Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Łankiejmach w Gminie Korsze: poprzez m.in. nabycie przez min. 90% ze 115 dzieci w wieku przedszkolnym, w tym 52 dziewczynek, kompetencji kluczowych, doskonalenie umiejętności i kompetencji zawodowych 14 nauczycieli (14 kobiet), zwiększenie wiedzy 65 rodziców (50 kobiet) w zakresie wsparcia rozwoju kompetencji klucz. dzieci oraz doposażenie ww.

przedszkoli w niezbędne pomoce dydaktyczne w okresie od 01.07.2018 r. do 30.06.2020 r.

W ramach projektu realizowane będą zadania:

1. Doposażenie przedszkoli i OWP w niezbędne pomoce dydaktyczne.
2. Przeprowadzenie szkoleń dla nauczycieli.
3. Warsztaty z kreatywności dla dzieci – zajęcia warsztatowe z programowania.
4. Warsztaty eksperymenty badawcze.
5. Zajęcia z j. angielskiego.

6. Warsztaty dla rodziców.

W ramach projektu założono osiągnięcie następujących wskaźników:

1. Liczba nauczycieli, którzy uzyskali kwalifikacje lub nabyli kompetencje po opuszczeniu programu – 14.
2. Liczba dzieci objętych wsparciem w ramach programu dodatkowymi zajęciami zwiększającymi ich szanse edukacyjne w edukacji przedszkolnej – 115.
3. Liczba nauczycieli objętych wsparciem w programie – 14.

Okres realizacji projektu: od: 01.07.2018 r. do 30.06.2020 r. Wartość Projektu – 313 942,50 zł Wkład UE – 266 851,12 zł.



## Spotkanie na temat programu Czyste Powietrze Można zdobyć dotację na docieplenie domu

W Miejskim Ośrodku Kultury w Korszach odbyło się spotkanie dotyczące programu „Czyste Powietrze”. Podczas spotkania przedstawiciel Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie przedstawił główne założenia krajowego programu.

„Czyste Powietrze” to kompleksowy program, którego celem jest zmniejszenie lub

uniknięcie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń wprowadzanych do atmosfery przez budownictwo jednorodzinne. Program skupia się na wymianie starych kotłów oraz dociepleniach i wymianie m.in. okien w budynkach jednorodzinnych. Jak poinformował przedstawiciel WFOŚiGW, działania te nie tylko pomogą chronić środowisko, ale dodatkowo, dzięki oszczędnościom finansowym, zwiększą domowy budżet.

Wysokość dofinansowania wahać się będzie od 30 do 90 procent kosztów kwalifikowanych inwestycji, w zależności od dochodu na osobę w gospodarstwie domowym. Program został ogłoszony we wrześniu i będzie trwał do 2028 roku. Wnioski o dofinansowanie można składać rejestrując się na stronie beneficjenta Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie.

Źródło: Gmina Korsze





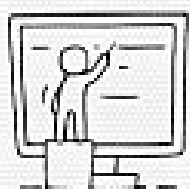
# Budżet OBYWATELSKI KORSZE 2019

**Nie przegap!**

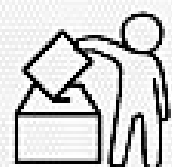
Przez kilka miesięcy mieszkańcy Korsza zgłaszali pomysły do Budżetu Obywatelskiego.

Nadszedł czas na wybranie tych najciekawszych. Głosuj na najlepsze projekty od 15 do 19 października 2018 r. !

Jak zagłosować?



**Elektronicznie** - poprzez formularz na stronie [korsze.budzet-obywatelski.org](http://korsze.budzet-obywatelski.org)



**Osobiście** - w Urzędzie Miejskim w godzinach pracy Urzędu

Zdecyduj na co zostaną wydane środki z budżetu gminy!





## Interesująca inicjatywa stowarzyszenia „Pomost” Piknik patriotyczny w Kraskowie



Fot. Facebook.com/Gmina.Korsze

Członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Kraskowa „Pomost” zorganizowali piknik patriotyczny. Okazją była setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości.

W tym roku, w związku z obchodami setnej rocznicy wydarzeń z 11 listopada 1918 roku, różnego rodzaju imprezy patriotyczne odbywają się w całym kraju. Jedną z nich miała miejsce właśnie w Kraskowie. Uczestniczyli w niej mieszkańcy wsi, członkowie stowarzyszenia „Pomost” oraz Ryszard Ostrowski – burmistrz Korsz i dr Michał Kochanowski – radny Rady Powiatu Kętrzyńskiego. Obchody rocznicowe rozpoczęto odśpiewaniem hymnu. Następnie wysłuchano prelekcji Michała Kochanowskiego o drodze Polaków ku wolności. Podczas biesiady można było obejrzeć wystawę „Droga przez

więzienne piekło i sowieckie łągry”, poświęconą losom Bolesława Minksztyna, mieszkającego w Kraskowie, autora pamiętnika z okresu zesłania.

Podczas patriotycznych do-

znań można było zjeść chleb pieczony w nowo powstałym piecu chlebowym, rekonstruowanym przez Pawła Szymańskiego, faszerowane dynie wg przepisu Anny Łuczak oraz tradycyjne potrawy i wypieki przygotowane przez mieszkanki Kraskowa. Biesiadzie towarzyszyły konkursy, śpiew pieśni patriotyczne.

red



## Warsztaty kulinarne w Korszach

### Smakowita okazja do wymiany doświadczeń

„Wielokulturowe wariacje kulinarne” to tytuł warsztatów, które odbyły się w Korszach, w ramach projektu „Smaki Kultur”. Projekt, który zakłada cykl wydarzeń promujących kulinarię, tradycję, rękodzieło i historię, realizowany jest przez Korszeńskie Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Otwarte Drzwi”.

W warsztatach wzięli udział mieszkańcy gmin Korsze i Barciany. Zajęcia rozpoczęły się od części teoretycznej, a następnie odbyła się część praktyczna, na której uczestnicy zapoznali się z przepisem na cepeliny. Podczas warsztatów omówiono też wiele innych potraw, nawiązujących smakami do lokalnego dziedzictwa kulinarnego.

Następnie uczestnicy projektu zostali podzieleni na kilka grup i dalej, już pod okiem prowadzących, pracowali w zespołach. Wspólnie wykonano m.in. wspomniane cepeliny, klopsiki królewskie, bigos staropolski i barszcz czerwony z uszkami.

- Najprzyjemniejszym



Fot. KSSK Otwarte Drzwi

punktem programu była degustacja potraw przez wszystkich uczestników i ocena efektów – relacjonują zgodnie organizatorzy i uczestnicy warsztatów.

Warsztaty, oprócz tego, że były okazją do podzielenia się doświadczeniem kulinar-

nym i przypomnieniem wielu potraw, których przepisy są w niektórych rodzinach przekazywane z pokolenia na pokolenie, były też inspiracją do wydania publikacji „Kulinarne smaki”.

red



## Spotkanie autorskie Edyty Ziętek Spacer Aleją Róż w Korszach

Miejski Ośrodek Kultury w Korszach zorganizował wycieczkę do miasteczka westernowego Mrongoville w Mrągowie. Na miejscu czekały atrakcje zainspirowane życiem Dzikiego Zachodu.

Szukanie złota, przejazdka na przyczepie od traktora szeryfa, zabawy kowbojskie, strzelanie z łuku, przejazdki konne i strzelnica sportowa – tego wszystkiego doświadczyli uczestnicy wyprawy.

- Gospodarze miasteczka przedstawili nam też umiejętności kowbojskie tj. żonglerkę lassem - relacjonują

organizatorzy wycieczki. - Dużą niespodzianką okazały się też opowieści kowbojskie, których dzieci słuchały z wielkim zainteresowaniem.

Nie zabrakło też nauki tańca westernowego, dzięki której wszyscy się zintegrowali. Wycieczkę zaliczamy do udanych, o czym świadczył uśmiech na twarzach dzieci. Dziękujemy za udział i miłą atmosferę.

Fot. MOK Korsze

mok



## Śmiechu było co nie miara

### Mieszkańcy sołectwa Glitajny bawili się na festynie

Mieszkańcy Glitajn bawili się na festynie. Imprezę integracyjną zorganizował Tadeusz Woźniak, sołtys Glitajn i gminny radny, który zmotywował do pracy wszystkich mieszkańców wsi.

Mieszkańcy sołectwa przygotowywali się do festynu od kilku dni. Panie przygotowywały potrawy, zaś panowie pracowali na boisku przy rozkładaniu namiotów i sceny.

- Impreza zaczęła się od konkursów: można było przejechać się taczka, przemieścić jajko na łyżce czy zawiązać krawat na modelu. Konkursy cieszyły się wielką popularnością, a śmiechu



Pierwszy od lewej Tadeusz Woźniak, główny organizator festynu.

Fot. Organizatorzy

z konkurencji było co nie miara – relacjonuje przebieg wydarzeń Tadeusz Woźniak.

Oprócz mieszkańców sołectwa, w spotkaniu wzięli udział Ryszard Ostrowski – burmistrz Korsz, a także Wiesław Prusik – zastępca burmistrza, Zdzisław

Flis – prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Korszach i Ewa Wronisz – kierownik korszeńskiego urzędu stanu cywilnego. Na scenie zaprezentowały się Baby z Babińca, Anibabki, a do wspólnej zabawy przygrywał zespół z Podlech.

Fot. Dolina Gubra

## Barcja pełna atrakcji

### Na wycieczce poznali lokalne atrakcje turystyczne

Stowarzyszenie Dolina Gubra zrealizowało kolejny grant przyznany przez Lokalną Grupę Działania Barcja. Tym razem była to wycieczka.

W ramach projektu „Barcja pełna atrakcji” członkowie stowarzyszenia zorganizowali wyprawę promującą lokalne atrakcje turystyczne. Uczestnicy wycieczki odwiedzili Korsze, Reszel, Beżławki, Świętą Lipkę, Gierłoż, Barciany, Warnikajmy



i Drogosze. Przewodnikami byli prawdziwi pasjonaci historii regionu, którzy w przeciekaw

i nieszablony sposób opowiedzieli o zwiedzanych miejscach.

red



Zacny jubileusz

# Nasza biblioteka ma już 70 lat!

W piątek 7 września odbyły się uroczystości 70-lecia Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Korszach. Biblioteka podczas swoich 70 lat działalności w sposób znaczący zapisała się na kartach historii Korsz.

Uroczystości Jubileuszowe odbywały się pod Honorowym patronatem Burmistrza Korsz Ryszarda Ostrowskiego. Salę biblioteki wypełnili licznie przybyli goście. W uroczystościach jubileuszowych uczestniczyli Burmistrz Korsz Ryszard Ostrowski, przedstawicielka Starostwa Powiatowego w Kętrzynie Pani Regina Tołkiewicz, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie Andrzej Marcinkiewicz oraz Adrian Walendziak - kierownik Działu Analiz i Współpracy z Regionem WBP w Olsztynie, przedstawiciele duchowieństwa, a mianowicie Ks. Remigiusz Zaniecki - Proboszcz Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Korszach oraz Ks. Bazyli Taranta - Proboszcz Parafii Prawosławnej w Korszach, dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kętrzynie Pani Sylwia Wąsowicz, kierownicy referatów Urzędu Miejskiego w Korszach, dyrektorzy i przedstawiciele instytucji kulturalnych, szkół, przedszkola, spółek gminnych i innych instytucji z całej gminy Korsze, przedstawiciele zaprzyjaźnionych bibliotek, byli i obecni pracownicy Biblioteki, a przede wszystkim czytelnicy i użytkownicy Biblioteki, uczestnicy inicjatyw organizowanych przez Bibliotekę oraz członkowie klubów działających przy bibliotece. Swoją obecnością zaszczylił nas Ks. Dr Tomasz Garwoliński - dyrektor Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Na uroczystości obecne również były media lokalne.

Na dzień Jubileuszu przygotowano bogaty i ciekawy program. Uroczystości rozpoczęła dyrektor biblioteki Jadwiga Hajduk słowami Jana Pawła II „Biblioteka jest instytucją, która samym swoim istnieniem świadczy o rozwoju kultury. Jest ona bowiem skarbnicą piśmiennictwa, przez które człowiek wyraża swój zamysł twór-

czy, inteligencję, znajomość świata i ludzi, a także umiejętność panowania nad sobą, osobistego poświęcenia, solidarności i prawa do rozwoju dobra wspólnego”.

Po przywitaniu wszystkich uczestników dostojnego Jubileuszu zaprezentowano historię, działania i sukcesy korszeńskiej biblioteki w specjalnie na tę okoliczność przygotowanej prezentacji filmowej. Poniżej przyszedł czas na okolicznościowe wystąpienia. Jako pierwszy głos zabrał Burmistrz Korsz Ryszard Ostrowski, który złożył serdeczne gratulacje i wyrazy uznania bibliotekarzom za trud upowszechniania czytelnictwa, życząc dalszych sukcesów oraz podarował upominek w postaci pięknego grawertonu.

Uroczystość stała się okazją, aby wyróżnić i podziękować wieloletnim pracownikom Biblioteki, a zarazem osobom, które swoją pracą nie tylko zawodową, ale też społeczną wnosili i wnoszą ogromny wkład w rozwój kultury w mieście i gminie Korsze. Odznaki „Zasłużony” i podziękowania bibliotekarzom wręczył Burmistrz Korsz Ryszard Ostrowski. Nagrodzone zostały następujące osoby: Waleria Borusewicz, Jadwiga Jackiewicz, Wanda Boublej, Halina Wołodko, Elżbieta Kozłowska, Maria Kubiak, Zofia Janczewska, Iwona Ciunczyk, Mirosława Kaczmarczyk, Urszula Flis.

Kolejne życzenia, skierowane na ręce dyrektor Jadwigi Hajduk popłynęły od dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie, który pogratulował bibliotece pięknego Jubileuszu, podkreślił jej dokonania i bardzo dobre wyniki czytelnictwa oraz życzył dalszych sukcesów. Pracownicy biblioteki odebrali też gratulacje i życzenia od Starosty Powiatu Kętrzyńskiego Jarosława Pieniaka przekazane przez Panią Reginę Tołkiewicz - Naczelnika Wydziału Promocji, Rozwoju, Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu.

O bibliotece i jej pracownikach z wielką sympatią mówiła w swoim wystąpieniu dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kętrzynie Sylwia Wąsowicz. Do życzeń i gratulacji dołączyli się dyrektorzy i pracownicy instytucji kulturalnych, placówek oświatowych w mieście i gminie, a także dyrektorzy, komendanci i przedstawiciele instytucji działających w mieście i gminie Korsze, jak również członkowie Klubu Seniora „Pod Dębem” oraz przyjaciele i sympatycy Biblioteki. Miłą niespodzianką była obecność i życzenia naszych najmłodszych użytkowników, czyli przedszkolaków, które pod opieką nauczyciela przygotowały i zadeklamowały piękne wiersze o bibliotece.

Podczas obchodów jubileuszu goście oprócz gratulacji przekazali w prezencie książki, które teraz dołączają do ponad 28 000 zbiorów znajdujących się w bibliotekach gminy Korsze.

Okolicznościowe wystąpienia gości, oprócz życzeń dla pracowników Biblioteki, podkreślały ich ważną rolę dla lokalnej społeczności oraz przywoływały wiele wspomnień dając upust wzruszeniom i łzom. W tym uroczystym dniu Biblioteka i jej pracownicy usłyszeli wiele ciepłych i budujących słów.

Jubileusz 70-lecia Biblioteki to przede wszystkim święto tych, którzy tworzyli i tworzą historię tego wyjątkowego miejsca. Dziękując pracownikom, tym byłym i obecnym dyrektor biblioteki podkreślała ich zawodowy wysiłek, rzetelność i troskę o rozwój biblioteki. Mówiła m.in., że: „... Dzięki pracy bibliotekarzy, ich fachowej pomocy w korzystaniu z zasobów bibliotecznych, mieszkańcy naszego miasta i okolic mogą realizować swoje szanse rozwoju osobistego i zawodowego, podnosić jakość życia i pracy. Dzięki nim biblioteka jest miejscem integrującym lokalną społeczność i ważnym ośrodkiem upowszechniającym kulturę i wiedzę. Dlatego dzisiaj za to wszystko serdecznie im dziękujemy. Dziękujemy za serdeczność, zaangażowanie, profesjonalizm i empatię w kontaktach z czytelnikami. 70-letni katalog Państwa dokonań zasługuje na najwyższe uznanie” oraz „... To wasz sukces, wa-



sze miejsce i mam nadzieję, że będzie dalej tym miejscem gdzie się chce wracać i przebywać. Jestem z Was bardzo dumna...”.

Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych bibliotekarzy, m.in. koleżanki, która odeszła w lutym br. Ani Konopka. Dyrektor biblioteki podziękowała również osobom, które społecznie prowadzą punkty biblioteczne i podkreśliła znaczenie reaktywacji punktów i ich wpływu na stan czytelnictwa w mieście i gminie.

Było oczywiście i podziękowanie od pracowników dla Dyrektora biblioteki Jadwigi Hajduk.

W dalszej części uroczystości nastąpiło podziękowanie i nadanie tytułu „Przyjaciół Biblioteki” osobom i instytucjom, za ich udział i współpracę w działaniach biblioteki. Statuetki „Przyjaciół Biblioteki” oraz okolicznościowe dyplomy otrzymali: Ryszard Ostrowski - Burmistrz Korsz, Tomasz Lenkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Korszach, Ewa Kijanka - Dyrektor Przedszkola Miejskiego w Korszach, Stefania Siewruk-Welens - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Garbnie, Marta Kragiel - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Łankiejmach, Teresa Pupin - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Sątoczynie, Magdalena Cichoń - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Korszach, Ks. Remigiusz Zaniecki - Proboszcz Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Korszach, Bogusław Zukowski - Komendant Straży Miejskiej w Korszach, Adam Sternik - Komendant Komisariatu Policji w Korszach, Sławomir Krupczak - Komendant Ochotniczej Straży Pożarnej w Korszach, Jan Adamowicz - Prezes Zarządu Korpec Sp. z o.o. Energetyka Ciepła, Sylwia Wąsowicz - Dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kętrzynie, Koło Gospodyń Wiejskich w Łankiejmach, Klub Seniora „Pod Dębem”, Korszeńskie Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Otwarte Drzwi”, Klub Seniora „Bratek”, Dyskusyjny Klub Książki. Potwierdzeniem tego, że istotną rolę w działalności biblioteki, a można

być jej użytkownicy jest ilość wręczonych nagród, wyróżnień i podziękowań podczas piątkowej uroczystości. Nagrody wręczono m.in. lipcowym zwycięzcom konkursu czytelniczego „Wypożycz książkę z niespodzianką” - Joannie Maliszewskiej oraz Marii Jasińskiej. W kolejnym konkursie na wspomnienie związane z biblioteką upominki okolicznościowe otrzymali autorzy wspomnień, Pani Ewa Wronisz oraz Elżbieta Lis i Małgorzata Kozikowska. Wspomnienia te zostały odczytane podczas uroczystości.

W kolejnym konkursie urodziny wartościową i ciekawą książkę ogłoszonym z okazji 70-lecia biblioteki, podziękowania i pamiątkowe upominki otrzymali darczyńcy: Halina i Artur Pawlak, Agnieszka Markowska, Ewa Wronisz, Stanisława Karnicka, Elżbieta Pieckowska-Sidz, Elżbieta i Daniel Messersmidt, Czesława Orłowska-Staniszevska, Elżbieta Lis z Rodziną, Julia Kaczyńska oraz Zuzanna Basiukiewicz. Darowane książki wzbogacą księgozbiór biblioteki i będą służyły czytelnikom przez długie lata.

Podczas Jubileuszu wyróżniono również czytelników, którzy wzięli udział w konkursie „Randka w ciemno z książką”. Pamiątkowe dyplomy i okolicznościowe upominki otrzymali: Krystyna Worobiec, Barbara Sulej, Dorota Płocharczyk, Barbara Szyszkowska oraz Henryka Sonnak. Okolicznościowe upominki oraz gratulacje otrzymali również czytelnicy biblioteki, którzy w bieżącym roku obchodzą, tak jak biblioteka swoje 70 urodziny. Z okazji Jubileuszu wpłynęły do biblioteki „Kartki urodzinowe” wykonane przez dzieci. Wykonawcom tych pięknych życzeń, już poza uroczystością, przekazano pamiątkowe upominki.

Kolejnym punktem programu był ciekawy wykład pt. „Od deski do deski, co można odkryć w zabytkowych książkach” Ks. Dr Tomasza Garwolińskiego - dyrektora Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” i Wydziału Teologii

Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Część oficjalną Jubileuszu zwińczył koncert w wykonaniu zespołu „Aniababki” z Koła Gospodyń Wiejskich w Łankiejmach.

Uroczystość jubileuszową zakończył toast i degustacja pięknie ozdobionego tortu urodzinowego oraz skromny poczęstunek.

Obchody jubileuszu Korszeńskiej Biblioteki Publicznej były doskonałą okazją do podkreślenia roli, jaką od 70 lat odgrywa ona w życiu kulturalnym miasta. Placówka, której rodowód sięga 1948 roku to nie tylko wypożyczalnia zbiorów, ale także miejsce dla wszystkich, którzy Kochają książkę i wszystko to co się wokół niej dzieje. To miejsce spotkań dzieci i młodzieży jak również seniorów, dyskusyjnych klubów książkowych dla dorosłych oraz dla dzieci i młodzieży, akcji czytelniczych, prelekcji, wystaw, konkursów, widowisk teatralnych, warsztatów, szkoleń i wielu różnorodnych działań edukacyjnych. Warto też dodać, że obchodom 70-lecia towarzyszą okolicznościowe wystawy, a mianowicie wystawa fotograficzna przedstawiająca bibliotekę i jej działania na przestrzeni 70 lat. Na drugiej wystawie wyeksponowano archiwalne wydawnictwa z kolekcji prywatnej jednej z bibliotekarek, nawet z roku 1913 oraz kroniki biblioteki. Kolejna wystawa to „Nasze osiągnięcia” przedstawiająca otrzymane wyróżnienia, nagrody i certyfikaty przez bibliotekę oraz jej koła i kluby. Wyeksponowano również książki darowane bibliotece przez naszych użytkowników w ramach akcji „Podaruj bibliotece na urodziny wartościową i ciekawą książkę”. W Oddziale dla dzieci można obejrzeć wykonane przez naszych najmłodszych użytkowników piękne kartki urodzinowe wykonane z okazji Jubileuszu biblioteki.

Wszystkim, którzy pomagali i wspierali przygotowanie naszego Jubileuszu serdecznie dziękujemy. Dziękujemy za wsparcie finansowe naszym sponsorom: Bank Spółdzielczy w Reszlu, Piekarnia Bielowiezec w Korszach.







## Gmina przyjazna środowisku

Kampania edukacyjna Gminy Korsze

# Spalanie węgla odpowiada za ok. 23 tys. przedwczesnych zgonów rocznie!

W Europie energetyka węglowa odpowiada za ok. 23 tys. przedwczesnych zgonów rocznie i generuje koszty zdrowotne sięgające 63 mld euro – wynika z raportu „Europe's Dark Cloud”. W Polsce koszty te wynoszą do 16 mld euro. Mimo to produkcja, wydobycie i spalanie węgla wciąż są dotowane ze środków publicznych.

Zanieczyszczone powietrze jest niebezpieczne przede wszystkim dla dzieci i osób starszych, a także dla kobiet w ciąży. 97 proc. Polaków jest narażonych na stężenia pyłów powyżej poziomu rekomendowanego przez WHO (20 µg/m<sup>3</sup> dla PM10 – stężenie roczne). Co roku w Polsce umiera przedwcześnie ponad 40 tys. osób z powodu zanieczyszczeń powietrza.

– Spalanie węgla powoduje szereg chorób i powikłań. W wyniku spalania emitowane są do atmosfery bardzo

szkodliwe substancje, pyły zawieszone różnej wielkości, dwutlenek azotu, dwutlenek siarki, rtęć. Powoduje to między innymi powikłania związane z układem oddechowym, napady astmy, zaostrzenia objawów astmy, alergii, choroby układu krwionośnego. Zanieczyszczenie powietrza może prowadzić do udaru mózgu, do zapalenia oskrzeli i płuc, a przede wszystkim do raka płuc – wskazuje w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Agnieszka Muras, specjalistka ds.



Fot. Pixabay.com

komunikacji w Health and Environment Alliance (HEAL Polska).

Istotny wpływ na jakość powietrza ma energetyka węglowa. Raport „Europe's Dark Cloud: How coal-burning countries are making their neighbours sick” przygotowany przez European Environmental Bureau (EEB), Climate Ac-

tion Network (CAN) Europe, WWF, Sandbag oraz HEAL, ocenia, że emisje z energetyki węglowej są odpowiedzialne w Europie za 23 tys. przedwczesnych śmierci oraz dziesiątki tysięcy schorzeń.

Przełożone w kwietniu, a przyjęte w sierpniu standar-

dy emisyjne BAT (Best Available Techniques) dla obiektów wysokiego spalania mogą do połowy 2021 roku przyczynić się do zmniejszenia liczby przedwczesnych zgonów spowodowanych spalaniem węgla z 23 do blisko 9 tys. rocznie, a koszty zdrowotne ponoszone z tytułu chorób spadną z 63 do 24 mld euro. Wciąż jednak w Europie na węgiel i górnictwo przeznaczają się miliardy euro rocznie.

– Gdyby przesunąć te środki np. na ochronę zdrowia, to w Polsce można by za równowartość krajowych subwencji zbudować rocznie 34 szpitale i zatrudnić kilkadziesiąt tysięcy lekarzy. To cele, które można byłoby dotować za pomocą pieniędzy, które są obecnie pompowane w przemysł węglowy. Te środki można byłoby przeznaczyć na odnawialne źródła energii,

które są nieszkodliwe i jednocześnie miałyby szansę się rozwijać – ocenia Agnieszka Muras.

Raport HEAL wskazuje, że w krajach grupy G20 koszty przedwczesnych zgonów związanych z zanieczyszczeniem powietrza spowodowanym spalaniem paliw kopalnych są sześciokrotnie większe niż dotacje (2,7 bln dol. vs. 444 mld dol.).

– W Szwajcarii nie ma dopłat do przemysłu węglowego. Na ten przemysł jest za to nałożony specjalny podatek i dopłaca on do odnawialnych źródeł energii. Gdybyśmy przesunęli te środki, które co roku przeznaczamy na produkcję, wydobycie i spalanie węgla w stronę odnawialnych źródeł energii, wszystkim przyniosłoby to korzyści – przekonuje Agnieszka Muras.

źródło: Ekologia.pl

## Niemal 35% Polaków wyrzuca żywność

Niemal 35% Polaków przyznaje się, że zdarza im się wyrzucać żywność. Wśród produktów, które najczęściej lądują w koszu, są pieczywo i wędliny. Dlaczego marnujemy? Najczęstszą przyczyną wyrzucania żywności jest przegapienie terminu przydatności do spożycia – wynika z badań.

Z badań Kantar Millward-Brown na zlecenie Federacji Polskich Banków Żywności wynika, że badani Polacy wśród najczęściej wyrzucanych produktów wskazują kolejno: pieczywo (51 proc.), wędliny (49 proc.), warzywa (33 proc.), owoce (32 proc.), a także jogurty (16 proc.).

Wśród najczęściej wymienianych przyczyn wyrzucania żywności są natomiast: przegapienie terminu przydatności do spożycia (34 proc.) czy zbyt duże zakupy (15 proc.), co oznacza, że zdarza się nam kupować zdecydowanie więcej niż potrzebujemy.

– Liczba osób, które przyznają się do marnowania jedzenia jest od lat utrzymuje się na pewnym, stałym poziomie. Cieszy fakt, iż od kilku lat Polacy nie deklarują, że marnują więcej. Jednak dane te mobilizują nas do jeszcze bardziej wyłożonej pracy na rzecz edukacji społeczeństwa, jak nie marnować jedzenia – mówi Marek Borowski, prezes Federacji Polskich Banków Żywności.

Zjawisko marnowania żywności dotyczy nie tylko osób dorosłych. Takie zachowania można zaobserwować także u dzieci. W największych ilościach młodzież pozostawiała niejedzone ziemniaki, a następnie pieczywo, owoce, warzywa, jak wynika tym razem z badań realizowanych na Wydziale Nauk o Żywności Człowieka i Konsumpcji (SGGW). Uczniowie ogółem pozostawiają niejedzone około 25 g produktów dziennie, co w przeliczeniu na rok daje ponad 8 kg zmarnowanej żywności.

– Należy podkreślić, że dane dotyczą głównie pozostawianych porcji na talerzu, a nie wszystkich wyrzucanych produktów w domu np. prze-

terminowanych lub nieświeżych, zatem ilość zmarnowanej żywności przez młodzież mogłaby być znacznie większa – uzupełnia dr inż. Maria Kowalewska, dyrektor ds. edukacji Federacji Polskich Banków Żywności.

Okazuje się, że jedną z przyczyn marnowania jedzenia przez uczniów są zbyt krótkie lub zbyt wczesne przerwy obiadowe w szkole. Jak wynika z raportu Najwyższej Izby Kontroli w 11 z 20 kontrolowanych szkół nie zapewniono 20-minutowej przerwy przeznaczonej na spożycie obia-



Fot. Flickr.com

du przez wszystkich chętnych uczniów.

– W szkołach tych obowiązywały 15-minutowe przerwy, a w niektórych również 10-minutowe.

Zdarzało się również, że obiady były wydawane już od godziny 9.20 – dodaje Stanisław Dziwisz, doradca ekonomiczny delegatury NIK w Krakowie.

Banki Żywności ponawiają apel do dyrektorów szkół, aby wydłużyć przerwę obiadową do 30 minut. Zasadność wydłużenia przerw obiadowych dostrzegają także rodzice uczniów. Ponad 37% ankieto-

wanych rodziców, dla opracowania NIK, wyraziło opinię, że funkcjonująca w szkole przerwa przeznaczona na spożycie obiadu była zbyt krótka.

W Polsce o pełne wykorzystanie produktów spożywczych walczy Banki Żywności. Tworzą system, w którym wszelkie nadwyżki, mogą być błyskawicznie przekazane osobom najbardziej potrzebującym. Banki Żywności to również sztab ekspertów, którzy o zdrowym odżywianiu, ale i o smacznej kuchni wiedzą wszystko. Z okazji Światowego Dnia Żywności Banki Żywności (16 października) zorganizowały ponad 30 wydarzeń specjalnych w całej Polsce. Były to happeningi, warsztaty kulinarne lub konferencje.

źródło: Ekologia.pl

## Uwaga na toksyczne neonikotynoidy w miodzie

W próbkach miodu z całego świata znaleziono pozostałości toksycznych pestycydów z grupy neonikotynoidów – wynika z najnowszych badań opublikowanych w magazynie Science. Obecność tych niezwykle toksycznych substancji stwierdzono w aż 75% próbek ze świata - z czego w 79% pochodzących z Europy. W wielu próbkach stwierdzono obecność więcej niż jednej substancji.

Podczas badania przetestowano 200 próbek z całego świata. W 75% z nich stwierdzono pozostałości najczę-

ściej wykorzystywanych w rolnictwie neonikotynoidów: acetamipryd, klotianidynę, imidaklopyd, tiaklopyd czy tiametoksam. 45% próbek za-

wierało dwa lub trzy neonikotynoidy, a w 10% pobranych do badania próbek znaleziono nawet 4 lub 5 pestycydów. Zanieczyszczone pestycydami było 86% próbek z Ameryki Północnej, 80% próbek pobranych w Azji i 79% próbek pochodzących z Europy. Najczęściej wykrywanym pestycydem był imidaklopyd - jego



Fot. Pixabay.com

pozostałości stwierdzono w ponad połowie badanych próbek. Skala zanieczyszczeń jest porażająca. Dosadnie wskazuje, jak wielkim zagrożeniem dla pszczół są praktyki rolnicze oparte na wykorzystaniu toksycznych dla pszczół syntetycznych pestycydów. Neonikotynoidy są najpopularniejszymi obecnie pestycy-

dami mimo tego, że badania naukowe dowiodły ich ogromnej szkodliwości dla owadów zapylających. Dane z krajów Unii Europejskiej pokazują, że mimo tego, że w 2013 roku wprowadzono częściowy zakaz stosowania ich na roślinach atrakcyjnych dla pszczół miodnych, są tak powszechne, że znajdują się nawet w miodzie. Oznacza to, że obecny - jedynie częściowy - zakaz nie gwarantuje, że to, czym żywią się owady zapylające, jest dla nich bezpieczne. Warto przy tym wspomnieć, że pestycydy w mieszaninach wzmacnia-

ją swoje oddziaływanie toksyczne, dzięki tzw. efektowi synergistycznemu.

Związki pszczelarzkie oraz Greenpeace apelują do ministra rolnictwa o wsparcie pełnego zakazu stosowania toksycznych dla pszczół pestycydów oraz przyjęcie nowych, poprawionych wytycznych dla oceny ich bezpieczeństwa. W najbliższym czasie w Unii zapadnie decyzja o rozszerzeniu częściowego zakazu ich stosowania. Dotychczas pod apelem w Polsce podpisało się ponad 65 tysięcy osób.

źródło: Ekologia.pl